

Szefowie dyplomacji
CSRS i Portugalii
przybędą do Polski

Na zaproszenie członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Olszowskiego 10 bm. przybędzie do Polski na robocze spotkanie członek KC KPCz, minister spraw zagranicznych CSRS Bohuslav Chnioupek.

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL złoży wizytę oficjalną w Polsce, od 13 do 16 marca 1976 r., minister spraw zagranicznych Portugalii Ernesto Melo Antunes. (PAP)

Przed kongresem młodzieży

Obrazy RW FSZMP
w Warszawie i Kielcach

Wczoraj w Warszawie i Kielcach odbyły się plenarne posiedzenia rad wojewódzkich FSZMP, na których podsumowano dotychczasowy dorobek w dziedzinie pracy ideowo-wychowawczej i społeczno-produkcyjnej oraz określono zadania na przyszłość. (PAP)

Dzień Kobiet

Spotkania, koncerty wieczornice

W świątecznym nastroju upłynął Międzynarodowy Dzień Kobiet. Podobnie jak w całym kraju, także w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim, poznańskim składano kobietom życzenia oraz wyrażano uznanie za pełnienie obowiązków rodzinnych i zawodowych. Z kobietami spotkali się przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych.

Uroczystości z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet miały w województwie kaliskim kameralny charakter. Odbyły się spotkania w zakładach pracy, osiedlach mieszkaniowych, na wsiach. Gospodarzami tych spotkań były terenowe organizacje partyjne, koła Ligi Kobiet, koła Gospodyń Wiejskich, samorządy mieszkańców. W imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR wręczono kobietom blisko 1000 listów z podziękowaniami za sumienne wypełnianie obowiązków.

W „Runotexie” oddano do dyspozycji zatrudnionych kobiet, a stanowią one 60 procent załogi, salon fryzjersko-kosmetyczny. Pracownice „Runotexu” za wszystkie usługi będą płaciły tylko połowę ich wartości. (bg)

W Koninie kulminacyjnymi momentami wczorajszego dnia były dwa spotkania kobiet: z I sekretarzem KW PZPR w Koninie — Tadeuszem Grab- skim i wojewodą konińskim — Henrykiem Kaźmierczakiem. Przed południem spotkali się oni z gronem działaczek i reprezentantek wszystkich śro-

Zaostrza się spór o Saharę Zachodnią

Minione dwa dni, sobota i niedziela przyniosły dalsze zaostrzenie stosunków między państwami sąsiadującymi z Saharą Zachodnią. Po uznaniu przez Algierię Demokratycznej Arabijskiej Republiki Sahary proklamowanej przez Front POLISARIO Rabat zerwał stosunki z Algierią. W niedzielę natomiast takiego samego posunięcia dokonała Mauretania.

Mimo zerwania stosunków z Algierią przez Maroko i Mauritanie, wszystkie te kraje wyraziły zgodę na rozwijanie konfliktu bez użycia siły — oświadczył w Kairze sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Mahmud Riad.

Algieria, popiera front POLISARIO, który walczy o suwerenność Sahary Zachodniej. Maroko i Mauretania na mocy porozumienia zawartego 14 listopada ubr. w Madrycie z Hiszpanią, porozumienia niezgodnego z rezolucjami ONZ o prawie ludności Sahary do samostanowienia, dokonały formalnego podziału obszaru tej byłej kolonii hiszpańskiej między siebie. (PAP)

FOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 9 marca 1976
Nr 55 (9927)
Wyd AB Cena 50 gr
Ukazuje się od 16 lutego 1945

Uroczystość w Katowicach

E. Gierek Zastępowym Górnikiem Polski Ludowej

Wczoraj, upłynęło 50 lat od chwili, kiedy Edward Gierek, jako 13-letni chłopiec, po raz pierwszy zjechał w podziemia kopalni, podejmując pracę w zawodzie górniczym. Z tej okazji w Sali Kolumnowej Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Katowicach odbyła się uroczystość nadania I sekretarzowi KC PZPR honorowego tytułu „Zastępowego Górnika Polski Ludowej”. Tytuł ten przyznała Rada Państwa Edwardowi Gierkowi za jego wybitny udział w walkach klasowych na terenie Polski, Francji i Belgii oraz doniosły wkład w rozwój naszego krajowego górnictwa.

Najbardziej zasłużeni, przodujący przedstawiciele przemysłu węglowego, którzy wypełnili salę WRZZ powitali

Edwarda Gierka gorącą owacją.

I sekretarz KC PZPR, któremu towarzyszą: małżonka — Stanisława oraz gospodarze województwa ze Zdzisławem Grudniem, przybyli na uroczystość w galowym mundurze górnika. Na rękawie bluzy zioło dystynkcje inżyniera górniczego I stopnia.

Uroczystość, w której udział wzięli również delegacje górników radzieckich, czechosłowackich, NRD i Francji — otworzył Bernard Bugdoł — jeden z najbardziej zasłużonych ludzi polskiego przemysłu węglowego, przodownik ruchu współzawodniczący pracy w górnictwie. W swym wystąpieniu przypomniał zasługi Edwarda Gierka dla polskiego górnictwa oraz złożył przyrzeczenie że brać górnictwa nigdy nie zawiedzie partii.

Sięgające trzech pokoleń górnicze tradycje rodziny Edwarda Gierka przypominał przewodniczący ZG Związku Zawodowego Górników — Jan Leś. Zyciorys E. Gierka może być wzorcem edukacji społeczno-politycznej dla młodych Polaków — stwierdził on, podkreślając stałe, codzienne kontakty I sekretarza KC PZPR z wszystkimi ludźmi pracy całego kraju.

Nastąpił podniosły moment. Poprzedzony przez przedstawicieli resortu i braci górniczej I sekretarz KC PZPR wchodzi na podium, gdzie oczekują członkowie tzw. górniczej strzeży, gremium złożonego z najbardziej zasłużonych ludzi węgla, przedstawicieli wyższego i średniego dozoru górniczego. W jej imieniu symboliczny medal „zasłużonego górnika” wraz z aktem nadania tego tytułu wręczył Edwardowi Gierkowi zastępowy ratownik górniczy — Roman Wilk z kopalni „General Zawadzki” w Dąbrowie Górniczej. „Jeśli mówimy, że klasa robotnicza kieruje losami narodu, to wy, I sekretarzu Komitetu Centralnego naszej partii, jesteście najlepszym tego

przykładem — powiedział R. Wilk. Dyplom honorowy przekazał Edwardowi Gierkowi minister górnictwa i energetyki — Jan Kulpiński.

Sala rozbrzmiewała hymnem górników: „Niech żyje nam górniczy stan”.

Ze wzruszeniem E. Gierek podziękował za pamięć o swym jubileuszu. Podkreślał radość, jaką sprawia mu fakt, iż chwilę tę może spędzić w gronie ludzi węgla, spośród których wyrósł i z którymi czuje się zawsze blisko związany.

(Omówienie wystąpienia E. Gierka publikujemy na str. 2).

Przemówienie I sekretarza KC PZPR zebrani przyjęli serdeczną owacją.

Atmosfera uroczystości stała się kameralna, swojska, górnicza. Edward Gierek nie ukrywał swojej głębokiej osobistej satysfakcji ze spotkania z najbardziej zasłużonymi i przodującymi górnikami. Nie ukrywali oni dumy z tego, iż I sekretarz KC PZPR wyrósł z ich szeregów, że jest bliski każdemu człowiekowi pracy.

Ostrzeszowskie zakłady partnerem radzieckiego przemysłu

Od blisko siedmiu lat Fabryka Obrabiarek Specjalnych w Ostrzeszowie (woj. kaliskie) należy do najważniejszych partnerów radzieckiego przemysłu. Kupuje on bowiem 80 procent wytwarzanych tu sprzętów i hamulców elektromagnetycznych oraz sprzętów hydraulicznych, które wprost z hal produkcyjnych specjalnymi samochodami ciężarowymi wysyłane są do Kraju Rad.

Pierwszy milion sprzętów z Ostrzeszowa radzieccy odbiorcy otrzymali w ciągu 5 lat. Drugi milion — otrzymają już w ciągu 3 lat.

W br. ostrzeszowska FOS wyprodukuje dla ZSRR ponad 330 000 sprzętów i hamulców elektromagnetycznych oraz 15 000 sprzętów hydraulicznych. Znajdą one zastosowanie w setkach radzieckich fabryk przemysłu maszynowego, a także w przemyśle budowlanym, maszyn rolniczych, włókienniczych i wielu innych. (PAP)

Rozmowy A. Jamaniego w USA

W Panama City na Florydzie toczy się od niedzieli poufne rozmowy między ministrem ds. spraw arabskich Arabii Saudyjskiej A. Jamanim a przedstawicielami 4 amerykańskich firm, wchodzących w skład saudyjsko-amerykańskiej spółki naftowej „Aramco”. Jak się przypuszcza rozmowy te dotyczą uzgodnienia ostatecznych warunków przejęcia przez rząd saudyjski reszty mienia amerykańskich firm naftowych: „Exxon Corporation”, „Texaco”, „Mobil Oil” i „Standard Oil Company of California”, które mają 40 procent udziału w eksploatacji złóż ropy naftowej na terytorium Arabii Saudyjskiej.

Strajk w kraju Basków

Strajk powszechny robotników baskijskich zorganizowany wczoraj na znak protestu przeciwko brutalnym poczynaniom policji hiszpańskiej, sparaliżował życie gospodarcze północno-zachodniej części Hiszpanii. W Bilbao w strajku bierze udział 100 000 osób, w San Sebastian — 50 000. Strajkują robotnicy w innych miastach. Policja hiszpańska próbuje siłą nie dopuścić do demonstracji ulicznych strajkujących robotników.

W Bilbao doszło do gwałtownych incydentów. Policja użyła broni palnej. Jeden z młodych demonstrantów otrzymał postrzał w głowę.

Manewry na Morzu Egejskim

Sztab generalny tureckich sił zbrojnych poinformował w niedzielę, że 11 bm. odbędzie się na Morzu Egejskim manewry wojskowe z udziałem jednostek marynarki wojennej Turcji i Francji.

Arafat w Arabii Saudyjskiej

Jak komunikowało radio Rijad, w niedzielę spotkali się król Arabii Saudyjskiej Chalid i przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, J. Arafat. Arafat określił swe rozmowy z monarchą saudyjskim jako pozytywne. Obaj przywódcy poruszyli najważniejsze aktualne sprawy polityczne. Wydarzenia w Libanie uznano za posunięcie skierowane przeciwko ludowi palestyńskiemu i libańskiemu oraz narodom arabskim. Arafat wyraził głęboką wdzięczność za pomoc Arabii Saudyjskiej, udzieloną OWP.

Min. S. Olszowski o stosunkach PRL — RFN

W związku z aktualnym stanem stosunków PRL — RFN i związana z tym dyskusją w RFN wokół ratyfikacji porozumień z Helsinek podpisanych w Warszawie 9 października 1975 r. Polska Agencja Prasowa zwróciła się do ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Olszowskiego z prośbą o wypowiedź na te tematy.

Min. Olszowski stwierdził m. in., że rząd PRL zmierza od samego początku do pełnej realizacji układu z 7 grudnia 1970 r. o podstawach normalizacji stosunków między PRL a RFN. W okresie od zawarcia układu, osiągnięty został istotny postęp w rozwoju wzajemnych stosunków.

W rezultacie doniosłego spotkania na najwyższym szczeblu I sekretarz KC PZPR E. Gierek, premiera P. Jaroszewicza i ministra spraw zagranicznych S. Olszowskiego z kanclerzem federalnym H. Schmidtem i ministrem spraw zagranicznych H. D. Genscherem udało się osiągnąć porozumienie, które usuwając podstawowe przeszkody wynikające z obciążenia przeszłości otwiera drogę do pełnej normalizacji stosunków między

naszymi krajami i narodami w interesie ich pokojowego współzycia i obustronnie korzystnej współpracy oraz wnoszenia wspólnego wkładu w umacnianie pokoju, bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Wychodząc z założenia, że osiągnięte w Helsinkach i podpisane w Warszawie porozumienia dotyczą kompleksu istotnych problemów istniejących w stosunkach dwustronnych. Strona polska stoi na stanowisku konieczności równie ich kompleksowej realizacji, stosownie do terminów przewidzianych w tych porozumieniach. W interesie wnoszenia obopólnego wkładu na rzecz normalizacji — Rada Państwa PRL ratyfikuje umowę rentową i aprobuje zapis

Dokończenie na str. 2

Przed debatą ratyfikacyjną w sprawie porozumień PRL — RFN

Jutro zbierze się ponownie ekipa kierownicza CDU/CSU

W Stuttgarcie odbyło się wczoraj posiedzenie Prezydium Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU), które omawiało sprawę porozumień PRL — RFN podpisanych 9 października ub. roku w Warszawie.

Prezydium CDU — jak informuje agencja DPA — ograniczyło się jedynie do powtórzenia warunków sformułowanych przez „ekipę kierowniczą” obu partii opozycji, CDU i CSU 17 lutego br., od których chęć uzależnia zgodę w Bundesracie na te porozumienia. Wbrew przewidywaniom, nie uczestniczyli w obradach premierzy Dolnej Saksonii, Ernst Albrecht i Saary, Franz Josef Roeder.

Zgodnie z informacjami DPA, w środę zebrać się ma ponownie „ekipa kierownicza” CDU/CSU (grupa czołowych polityków CDU i bawarskiej CSU, która pokierować ma kampanią partii opozycyjnych przed wyborami do Bundestagu). Omówi ona raz jeszcze porozumienia PRL — RFN. W obradach uczestniczyć będą premierzy krajów, w których rządy sprawują partie Unii. Tego samego dnia, w Komisji

Spraw Zagranicznych Bundestatu (izba krajów RFN) premierzy ci przedyskutują z przedstawicielami rządu federalnego problem stosunków Polska — RFN. (PAP)

Wypowiedzi polityków zachodnioniemieckich

Kilku polityków RFN wypowiedziało się pod koniec ubiegłego tygodnia na temat podpisanych 9 października ub. r. w Warszawie porozumień Polska — RFN, w związku z oczekiwaną 12 marca debatą ratyfikacyjną w Bundesracie (izba krajów RFN).

Minister spraw zagranicznych RFN Hans-Dietrich Genscher w kilku wywiadach prasowych apelował do krajów RFN, których rządy są prezentowane w Bundesracie, aby nie dopuścili do fiaska ratyfikacji umowy PRL — RFN o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym, a tym samym do fiaska wszystkich porozumień. Minister Genscher stwierdził z zadowoleniem, że opozycja chrześcijańsko-demokratyczna (CDU/CSU) zaniechała żądań, by rząd RFN podjął „nowe rokowania z Polską”. Takie rokowania nie mogły wchodzić w rachubę.

Na wiecu przedwyborczym w Stuttgarcie przewodniczący zachodnioniemieckiej Partii Socjaldemokratycznej (SPD) Willy Brandt powiedział m. in., że normalizacja stosunków z Polską ma szczególną rangę w polityce zagranicznej RFN. Nie powinna ona zakończyć się fiaskiem tylko dlatego, że część opozycji bońskiej nie rozumie wymogów czasu.

Kancelarz Schmidt opowiedział się za dobrymi stosunkami z sąsiadami RFN. Stwierdził on także, że żaden kraj europejski nie musi bardziej troszczyć się o pokój niż Republika Federalna Niemiec. PAP

Sesja parlamentu Indii

Wczoraj w stolicy Indii — Delhi — rozpoczęła się kolejna sesja parlamentu, która poświęcona będzie omówieniu projektu budżetu na rok finansowy 1976—1977, zaczynający się 1 kwietnia br. Parlament indyjski rozpatrzy także sze reg zagadnień włączonych się z polityką zagraniczną rządu i rozwojem kontaktów gospodarczych z innymi krajami.

Eksploduje bombowe

Jedna osoba poniosła śmierć a 17 zostało rannych w wyniku eksplozji bomby w miejscowości Castellaney w Republice Irlandzkiej w niedzielę wieczorem. Bomba była umieszczona w samochodzie zaparkowanym przed wejściem do baru uczęszczanego głównie przez katolików. Również w niedzielę eksplodowała bomba na stacji obsługi samochodów położonej na 60 km na północ od Londynu. Ofiar w ludziach nie było.

krótko

WYSTAWA DZIEŁ WSPÓŁCZESNYCH

W Muzeum Narodowym w Warszawie otwarto wczoraj wystawę dzieł artystów współczesnych, ofiarowanych Polsce przez Mateusza Bronisława Grabowskiego z Londynu. Ekspozycja obejmuje 383 obrazy, rysunki, prace graficzne, rzeźby i tkaniny, artystów głównie brytyjskich i polskich.

Przedstawiona w stołecznej kolekcji stanowi niejako pomysł 150 wystaw zorganizowanych w okresie 15 lat działalności „Grabowski Gallery”. Galeria ta prezentowała najnowsze tendencje w sztuce brytyjskiej. Urządzenie tu ekspozycji torowały młodym ludziom drogę do innych galerii i muzeów.

W listopadzie ubiegłego roku M. B. Grabowski ofiarował Muzeum Narodowemu w Warszawie 144 prace artystów polskich, zaś muzeum sztuki w Łodzi — 239 prac artystów głównie zagranicznych.

Otwarta w stołecznej wystawie „Dzieła artystów współczesnych”, przeniesiona wcześniej w Łodzi, przeniesiona zostanie również do innych muzeów polskich. (PAP)

DOROBK ARCHITEKTURY CZECHOSŁOWACKIEJ

W Pałacu Kultury i Nauki otwarto wczoraj interesującą ekspozycję „25 lat architektonicznego projektowania w CSRS”. W dwóch salach — im. Dzierżyńskiego i Kruczkowskiego zgromadzono dziesiątki fotografii, które ilustrują największe osiągnięcia czesko-słowackich architektów zrealizowane w okresie ostatnich 25 lat. Ekspozowane są zarówno przykłady najlepszych rozwiązań w budownictwie mieszkaniowym jak też obiekty przemysłowe, gmachy użyteczności publicznej, nauki, sportu itp. Wystawa czynna jest do 25 marca br. (PAP)

W Nowym Targu 20 stopni mrozu

W całym kraju zawitała ponownie zima

Zima daje się na nowo mocno we znaki w całym prawie kraju. W woj. bydgoskim od 2 dni prawie bez przerwy pada śnieg. W nocy z niedzieli na poniedziałek przeszła nad miastem zademka śnieżna. W parkach i na polach grubość pokrywy śniegu dochodzi do ponad 10 cm. Szczególnie obfite opady wystąpiły w okolicach Borów Tucholskich i Chojnic.

Od kilkunastu godzin ekipy robotników drogowych wspierane plugami i piaskarkami oczyszczają z śniegu główne drogi a zwłaszcza likwidują gołoledź pośrodkową. Wystąpiły również trudności w komunikacji samochodowej. Na niektórych liniach PKS notuje się wielominutowe opóźnienia. W nocy z niedzieli na poniedziałek

Wielki rabunek w Berlinie Zachodnim

4 mężczyźni zrabowali wczoraj co najmniej 2 miliony marek w gotówce z największego w Berlinie Zachodnim domu towarowego. Rabunku dokonali oni wewnątrz budynku. (PAP)

„Koziołki” płacą

Na 983 Grę w dniu 7 marca br., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło 120.906 zakładów wartości 362.718 zł.

Na losowanie I wpłynęło 74.401 zakładów wartości 223.203 zł. Fundusz nagród wynosi 122.761 zł.

Na losowanie II wpłynęło 46.505 zakładów wartości 139.515 zł. Fundusz nagród wynosi 76.733 zł.

W losowaniu I stwierdzono: 9 „czwórek” po 3.720 zł, 25 „trójk” premiiowanych po 150 zł, 459 „trójek” po 50 zł, 453 „dwójki” premiiowane po 25 zł, 5.062 „dwójki” po 5 zł.

W losowaniu II stwierdzono: 5 „czwórek” po 4.185 zł, 17 „trójk” premiiowanych po 173 zł, 193 „trójek” po 75 zł, 315 „dwójek” premiiowanych po 25 zł, 2.989 „dwójek” po 5 zł.

Kolejne podwójne losowanie 984 Gry odbędzie się w dniu 14 marca 1976 r. w Czarnkowie o godz. 12.00.

ROGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady śniegu lub śniegu z deszczem. Temperatura od minus 9 do minus 4 stopni. Temperatura maksymalna od minus 2 do plus 2 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nęhtwig.

Doniosły wkład górnictwa w budowę socjalistycznej Ojczyzny

Wystąpienie E. Gierka w Katowicach

Omówienie

Dziękując w serdecznych słowach za nadanie mu tytułu „Zasłużonego Górnika Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” Edward Gierek stwierdził, że wyróżnienie to sprawia mu radość i wielką o-

Min. S. Olszowski

Dokończenie ze str. 1

protokolarny równoległy z zakończeniem procedury ratyfikacyjnej w RFN.

Strona polska pragnie wierzyć, że decydującym kryterium podjęcia sił politycznych i społeczeństwa RFN do ratyfikacji i realizacji porozumienia z Helsinek będzie nadrzędny cel, jakim jest przewycięzienie historycznych obciążeń i ukształtowanie nowych stosunków między naszymi państwami i narodami.

Ewentualne odrzucenie lub zablokowanie porozumienia z Helsinek oznaczałoby zaprzeczenie szans osiągnięcia historycznego zwrotu w procesie normalizacji i rozwoju stosunków PRL — RFN oraz utratę — nie tylko w oczach polskiej opinii publicznej — wiarygodności co do stanowiska RFN w sprawie pojednania z Polską. (PAP)

sobistą satysfakcją. Przyjmując — powiedział — z głęboką wdzięcznością, jako wyraz waszej wobec mnie serdeczności, a przede wszystkim jako zobowiązanie bym temu, co tu powiedzieliście, starał się podołać.

Obszerny fragment swego wystąpienia I sekretarz KC PZPR poświęcił wielkiemu znaczeniu pracy w życiu narodów, w tym pracy w górnictwie zawodzie. Górnictwo — podkreślił — miało wielkie znaczenie dla postępu ludzkiej cywilizacji. Na ziemi naszej górnictwo uprawiane było od najdawniejszych czasów. Tę wielką narodową rolę górnictwa rozwinęła na nową skalę Polska Ludowa, w której przemysł i zawód górniczy uzyskały wielką rangę, wnosząc doniosły wkład do budowy socjalistycznej Ojczyzny i do jej pozycji w świecie. Dziś górnictwo stan, to obok górnictwa węgla, rudy żelaza i soli, również górnictwo miedzi, siarki, ołowiu i cynku. Wydobycie skarby naszej ziemi, tworzą oni niezmiennie ważną i stale rosnącą część ogólnego rodowego dorobku.

Górnictwo — kontynuował I sekretarz KC PZPR — to za wód ludzi odwaga, to wysoki poczucie obowiązku i dyscypliny, wymagający dużo trudu i poświęcenia. Jest to również zawód, który bardziej niż jakikolwiek inny, kształtuje mocne więzi przyjaźni, poczucie odpowiedzialności za siebie i towarzyszy pracy, zespołowego działania i stałej gotowości wzajemnego niesienia sobie pomocy.

Te właśnie cechy, wśród których górnictwo rzuca się, odpowiadają stosunkom do pracy i głębokie poczucie solidarności, stanowią o wielkiej moralnej sile całej klasy robotniczej. W połączeniu z właściwym całemu narodowi polskiemu żarliwym patriotyzmem, czyni ona z klasy robotniczej wiodącą klasę społeczeństwa, odgrywającą decydującą rolę w budowie socjalistycznej Polski i w kształtowaniu współczesnej świadomości narodu.

Z racji samej swej istoty klasa robotnicza kształtuje proletariacki międzynarodowy — najelegniejszy wyraz klasowej solidarności ludzi pracy.

Będziemy czynić wszystko — powiedział Edward Gierek — aby te wielkie wartości, których twórcą i nosicielem jest klasa robotnicza, stawały się coraz bardziej powszechnymi, trwałymi cechami całego naszego narodu. Mają one szczególne znaczenie dla

Chiny szkolą rebeliantów Mizo

Grupa około 150 rebeliantów z indyjskiego plemienia Mizo, dowodzona przez „brygadiera” Biakwale, po przeszkoleniu wojskowym w Chinach, przediera się obecnie przez Birnię w drodze powrotnej do Indii. Jak podaje poniedziałkowy „Indian Express” z depechy z Szilongu, grupa ta stoczyła w ostatnich dniach kilka potyczek z oddziałami birmańskimi na wzgórzach Czin i podobno poniosła ciężkie straty.

Chiny uczą prowadzenia walk partyzanckich rebeliantów z nielegalnej „Narodowej Armii Mizo”, która działa na terytorium związkowym Mizo ram, leżącym w Indiach północno-wschodnich między Birmą, Bangladeszem, i zamieszkałym przez około 300 000 ludzi. Rebelianci bez powodzenia nawiązują ich do secesji. PAP

umacniania naszego państwa i krzewienia obywatelskiej odpowiedzialności za jego rozwój i pomyślność. Proletariacka tradycja, wzbogacająca socjalistyczną współczesność — to niezmiennie ważne treści ideowe i moralne w wychowywaniu młodych pokoleń Polaków.

Nawiązując do tego, że rozpoczęcie pracy w górnictwie było dla niego równocześnie wejściem na drogę, która przyniosła go w szeregi komunistów, Edward Gierek powiedział: Przez 45 lat wierność ideałom swej klasy dokumentuje jego działalność w jej partii. W służbie swej klasie — tak jak wszyscy polscy komuniści — widziałem zawsze służbę Ojczyźnie, sprawie naszego narodu.

Pomyślność naszego narodu, jego dobro — to nadrzędny cel naszej partii. Urzeczywistnienie jej aspiracji i dążeń — to jej historyczna misja. Spełnienie tej misji jest możliwe tylko w ścisłej więzi z klasą robotniczą, z całym narodem, przy zespoleniu patriotyzmu z międzynarodowym.

Dzisiejsza uroczystość głęboko mnie wzruszyła — powiedział na zakończenie Edward Gierek — w tym potwierdzeniu przynależności do Was — do braci górniczej widzę przywilej i obowiązek służenia polskiej klasie robotniczej, Polsce. (PAP)

Międzynarodowy Dzień Kobiet

Dokończenie ze str. 1

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W południe wojewoda koniński spotkał się z działaczkami FJN. Podobne spotkanie odbyło się w Kole z kobietami pracującymi w rolnictwie i Kołach Gospodyń Wiejskich. (woj)

Wiele było momentów wzruszających w Dniu Kobiet w woj. leszczyńskim, powszechnie wyrażano szacunek dla kobiet-matek, żon, współtowarzyszek pracy oraz aktywistek społecznych. Bronisława Bołachowska z Góry — jedna z licznych niewiast zawodowo kierujących samochodami — przyjęła gratulacje i życzenia od przedstawicieli Wydziału Ruchu Komendy Wojewódzkiej w Lesznie za 15-lecie wstąpienia do pracy na kierownicą samochodu sanitarnego.

W Lesznie otwarto też wczoraj pierwszy w mieście sklep delikatesowy. Na 100 metrach kwadratowych rozmieszczono stoiska: przetworów owocowych, warzywnych, wędliniarskie, drobiarskie, cukiernicze, monopolowe i mleczarskie. Nowy sklep — pierwszy z projektowanego ciągu handlowego, przyczyni się na pewno do łatwiejszego i szybszego dokonywania zakupów — czynności tradycyjnie przypisanej kobietom. (tt)

Spotkania, wieczornice, uroczystości, wspólne spektakle teatralne i filmowe przygotowano dla kobiet również w Poznaniu. Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet dla swoich działaczek zorganizował koncert i pokaz garażowy. Wyróżniające się w pracy i wychowywaniu dzieci kobiety, otrzymały dyplomy i odznaki honorowe Poznania. Na Wildzie,

Sprostowanie PAP

W zamieszczonym wczoraj życiorysie sekretarza generalnego KC PZPR Leonida Breżniewa znalazł się błąd. Odpowiedni fragment tekstu powinien brzmieć: W 1955 r. został wybrany na zastępcę członka Biura Politycznego KC PZPR, zaś od czerwca 1957 r. jest członkiem Biura Politycznego.

Pod sztandarem Lenina do komunizmu

Dziennik „Prawda” o XXV Zjeździe KPZR

Pł. „Pod sztandarem Lenina — do komunizmu” dziennik „Prawda” zamieścił wczoraj artykuł wstępny, poświęcony wynikom XXV Zjazdu KPZR.

Gazeta podkreśla, iż cała praca XXV Zjazdu przepełniona była duchem monolitycznej leninowskiej jednolitości ideowo-politycznej KPZR. W pracy tej znalazły odbicie kolektywne, mądrość partii, twórczy styl jej działalności oraz bezgraniczne oddanie narodowi i ideałom komunistycznym.

Zjazd — stwierdza organ KC KPZR — przekonujący za demonstrował gigantyczny rozmach i głęboką rewolucyjność dokonań twórczych narodu radzieckiego, kontynuujących sprawę października oraz będących wcieleniem idei wielkiego Lenina.

Zjazd potwierdził, iż nasza partia konsekwentnie kroczy drogą leninowską — pisze „Prawda”. Z honorem spełnia ona rolę przywódcy politycznego klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy, całego narodu. Naród dogłębnie rozumie politykę partii i popiera ją z całego serca. Wzrosła potęga naszej socjalistycznej Ojczyzny. Jeszcze bardziej umocniły się jednolitość ideowo-polityczna społeczeństwa radzieckiego, braterska przyjaźń wszystkich narodów naszego kraju oraz ich zespolenie wokół partii komunistycznej.

Przypominając, iż na Zjeździe obecni byli przedstawiciele ponad 100 partii komunistycznych i robotniczych, partii i ruchów narodowo-demokratycznych, „Prawda” pisze, że ich udział w obradach najwyższego forum radzieckich ko-

munistów był świadectwem naszego rozszerzenia się i umocnienia międzynarodowych związków, łączących KPZR ze wszystkimi oddziałami uczestników światowego frontu walki o postęp społeczny.

Referat, który wygłosił na Zjeździe sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew — pisze „Prawda” — zawiera wszechstronną analizę wyników gospodarczego i społeczno-politycznego rozwoju naszej Ojczyzny, aktualnej sytuacji na świecie oraz politycznej organizacyjnej i ideowo-wytworzonej działalności partii. W referacie tym został wytyczony wspólny program dalszego budownictwa komunizmu w ZSRR oraz ustalono główne kierunki polityki wewnętrznej i zagranicznej KPZR. XXV Zjazd KPZR skreślił i rozwinął pryncypialne tezy ekonomiczne i polityczne w warunkach rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego na drodze piecioletniej i jeszcze dalszej perspektywy.

W artykule wstępnym zaznacza się, że wśród wieloletnich problemów gospodarczych coraz większe znaczenia nabiera rozwój wielkiej ekonomii z zagranicą. ZSRR aktywnie uczestniczy w socjalistycznej integracji ekonomicznej, umacniając potęgę i żywotność wspólnoty bratnich krajów oraz rozszerza współpracę z krajami rozwijającymi się, co ułatwia przebudowę ich gospodarki i życia społecznego na bazie postępu. Kontakty ekonomiczne i naukowo-techniczne z państwami kapitalistycznymi utrwalają i rozszerzają bazę materialną polityki pokojowego współżycia.

Uwypuklając fakt, iż walka ideologiczna dwóch systemów obecnie coraz bardziej się wzmacnia, „Prawda” pisze, że w walce dwóch światopoglądów — jak stwierdził XXV Zjazd KPZR — nie ma miejsca dla neutralności i kompromisów. Niezbędne są tutaj wzmożona czujność polityczna, aktywna, operatywna i przekonująca praca propagandowa oraz opieranie we właściwym czasie ideologicznych dywersji.

Wielką uwagę — stwierdza dalej organ KC KPZR — XXV Zjazd zwrócił na sytuację w świecie i międzynarodową działalność partii. Aprobując jednomyślnie owocną pracę, jaką dokonali Komitet Centralny KPZR, Biuro Polityczne i Leonid Breżniew w tej dziedzinie, Zjazd podkreślił, iż międzynarodowa pozycja Związku Radzieckiego jest dziś tak mocna jak nigdy przedtem.

„Prawda” pisze na zakończenie, że KPZR i naród radziecki będą również w przyszłości niezłomnie przestrzegać leninowskich tradycji aktywnej solidarności ze współbójownikami w walce o nasze wspólne wielkie i szlachetne cele, będą zawsze wierni sprawie międzynarodowego proletariackiego — jednej z fundamentalnych zasad marksizmu-leninizmu. (PAP)

Objawy paniki w Gwatemali

Niemal bezustannie powtarzające się wstrząsy podziemne w Gwatemali powodują, że wśród ludności utrzymuje się atmosfera strachu. Mieszkańcy tego kraju w dalszym ciągu nie otrzásnęli się z szoku, jaki spowodowało straszliwe trzęsienie ziemi 4 lutego br., które stało się przyczyną śmierci 23 000 osób. 37 wstrząsów podziemnych określonych jako „silne” — pisze agencja AFP w najnowszych doniesieniach tego kraju — wywołało nawet panikę i powróciło do częściowo odbudowanych domów ponownie wola przebywać na otwartych przestrzeniach i nie co spędzają w samochodach lub pod namiotami na placach, skwerach lub ulicach. PAP

USA Śledztwo w sprawie tajemniczych zgonów w szpitalu

Władze w amerykańskim stanie New Jersey rozpoczęły śledztwo w celu ustalenia przyczyn licznych zgonów pacjentów, którzy leczyli się w latach 1965 — 1966 w szpitalu „Riverdell”. Prokurator okręgowy, Joseph Woodcock rozpoczął dochodzenie po otrzymaniu doniesienia, iż w zwłokach młodej dziewczyny, która zmarła w tym szpitalu 10 lat temu odkryto ślady silnej trucizny — kurary. Jak wiadomo, kurara, używana w celach obronnych przez Indian północnoamerykańskich, jest również stosowana w nowoczesnej medycynie, w bardzo niewielkich dawkach, jako środek przeciwbólowy i przeciwskurczowy. Podejrzenia koncentrują się wokół osoby „doktora X”, który miał jakoby pozabawie życia wielu pacjentów. Na ślad tej afery wpadł przed kilku laty wpływowy dziennik „New York Times”, który przeprowadził własne „śledztwo” w tej sprawie.

Ślady kurary odkryto również w dwóch innych zwłokach pacjentów, zmarłych w 1966 roku. Uczniom muszą jeszcze dokładnie zbadać zwłoki dwóch osób ekshumowanych w ubiegłym miesiącu. Nie wiadomo dotychczas co kryje się za kryptonimem „dr X”. Władze odmówiły podania jego nazwiska, ponieważ w dalszym ciągu prowadzi on praktykę lekarską w stanie New Jersey, jakkolwiek nie jest już dalej związany ze szpitalem „Riverdell”. Jak dotąd „dr X” stanowczo zaprzecza jakoby dopuścił się tych morderstw. Utrzymuje on, że kurary używał jedynie podczas doświadczeń na psach. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejśrowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 404-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Franciszek Nowak

Wracając po kampanii wrześniowej 1939 roku do Poznania, zdawał sobie w pełni sprawę, że waike należy toczyć dalej. Od pierwszych dni pracy w okresie okupacji w Zakładach Cegiel-skiego, nawiązał kontakty z ludźmi, którzy też nie rezygno-wali. Był jednym z twórców pierwszych komórek Polskiej Partii Robotniczej w Zakła-dach. Potem czekała go droga prześladowań: areszt w siedzibie gestapo w Domu Żołnierza w Poznaniu, Zabikowo, oboz koncentracyjny w Maut-hausen...

— To była wielka próba — mówi Franciszek Nowak, kan-dydujący obecnie na posła do Sejmu PRL w Okręgu Wy-borczym nr 52 w Szamotułach, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Poznaniu. W tym tygu gwałtu i bezprawia musieli spraw-dzić się wszyscy. Wytrwali najsilniejsi. Oni to nawiązali współpracę z współwzięciami radzieckimi i francuskimi.

Powrót do kraju był jedno-cześnie powrotem do działal-ności politycznej: szkoła Ko-mitetu Centralnego partii i długoletnia praca w Komite-cie Wojewódzkim PZPR na odpowiedzialnym stanowisku. Po ostatniej kadencji Sejmu, w której był posłem, Franci-szek Nowak mówi o swoich doświadczeniach.

— Te cztery lata były dla mnie szkołą. Z jednej strony stały kontakty, spotkania z wyborcami, których miałem



Fot. — S. Ossowski

osiemdziesiąt, z drugiej stro-ny działalność w komisjach sejmowych mandatowo-regu-laminowych oraz w komisji drobnej wytwórczości, pozwo-liły mi na dobrą orientację w potrzebach ludności, a jedno-cześnie dały możliwość ucze-stnictwa w realizacji jej po-sulatów.

Czasami niektóre sprawy — w porównaniu z zagadnieniami ogólnopolskimi — wy-dają się drobne. Są jednak ważne dla konkretnego środo-wiska i nie załatwienie urasta ją do wymiarów problemu. Dlatego też wszystkie sprawy wyborców należy traktować poważnie. Stały kontakt posła z wyborcami przyczynia się do współdziałania przynależącego wymierne społeczne korzyści.

(jk)

Maria Pacer

Maria Pacer mieszkanka wsi Grzegorzewo w województwie konińskim jest od lat pracownicą Zakładów Wrobów Sieniarnych „Korund” w Kole — starszym mistrzem na oddziale mikroproszków. W domu zaś przypada jej obo-wiązek prowadzenia domu. Pomagają jej w tym mąż — kierownik Wytwórni Beto-nów w pobliskich Białobogach i dwie dorastające córki.

— Jest to dla mnie pomoc wręcz konieczna — mówi — ale przyznać muszę, iż wy-znać zasadę, że kobieta po-winna być w rodzinie tą oso-bą, która tworzy tak potrzeb-ną każdemu rodzinnej atmo-sferę. Choć to trudne, my ko-biety musimy, doceniając zna-czenie naszej pracy zawodowej, być przede wszystkim matkami i żonami. Od tego jak się z tego zadania wywią-żujemy, zależy w dużej mie-rze to, jak będą żyć następne pokolenia.

Ja już mam wiele proble-mów poza sobą, ale pamię-tam, że było mi trudno. Stąd chcę najwięcej uwagi poświę-cić kobietom pracującym, mat-kom. Mimo wielu ulg, które przyniosły nam lata ostatnie, jest jeszcze dużo do zrobienia. W wielu sferach naszego ży-cia — mam tu na myśli spr-



Fot. — W. Plutowski

wy handlu, przedszkoli, żłob-ków, komunikacji. Wiem, że nie są to sprawy do załatwie-nia zaraz, ale trzeba pa-miętać i przypominać o potrze-bie ich jak najszybszego za-łatwienia.

Wysunięcie mojej kandyda-tury na posła do Sejmu PRL w okręgu nr 30 w Koninie przyjąłem jako wyróżnienie i uznanie dla mnie i dla kobiet takich jak ja. Myślę jednak, iż uda mi się w jakimś stop-niu przyczynić do dalszej po-prawy warunków życia mło-dych pracujących matek.

(woj.)

Zygmunt Januzik

Na liście kandydatów FJN na posłów do Sejmu PRL nazwisko Zygmunta Janu-zika, drugiego sekretarza Ko-mitetu Zakładowego PZPR w piłskich Zakładach Napraw-czych Taboru Kolejowego, jest obecnie już po raz trzeci. Re-prezentantem mieszkańców grodu Staszica w Sejmie PRL był w okresie jednej — minio-nej kadencji.

— Byłem członkiem dwóch komisji sejmowych — mówi Zygmunt Januzik kandydują-cy w okręgu wyborczym nr 47 w Pile — w Komisji Przemysłu Ciężkiego i Maszynowego oraz Komisji Łączności, nie są mi więc obce problemy mo-dernizacji wysłużonych zakła-dów przemysłowych, do któ-rych należą także ZNTK w Pi-le. Praca jest trudna — paro-wozy, które kierowane są do naprawy trzeba często po pro-sku rekonstruować, a przy tym panujące tu warunki so-cjalne oraz bhp nie pozwalają zakwalifikować tego zakładu do nowoczesnych. Jednak bę-



Fot. — Archiwum

dzie on jednym z tych, które do roku 1980 przejdą gruntow-ne przeobrażenia. Jako repre-zentant piłskich kolejarzy z sa-tysfakcją może powiedzieć, że przy utworzeniu województwa piłskiego jego władze politycz-ne i administracyjne sprawę modernizacji naszych zakładów

uznały za jedną z najpilniej-szych do rozwiązania. Zatwier-dzono już plany szczegółowe, w biurach konstrukcyjnych trwa intensywna praca nad opracowaniem w szczegółach ogromnie ważnego dla nas przedsięwzięcia, jestem więc dobrej myśli, a optymizm ten jest tym bardziej uzasadniony, że już w przyszłym roku wyremontujemy w naszych zakła-dach sto silników spalinowych. Będzie to przełomowy rok w dziejach Zakładów Na-

Wacław Kawski



Fot. — S. Ossowski

Od roku 1949 jest związany z placówkami Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. Przedtem jednak, tuż po woj-nie, podjął przerwana naukę w liceum w Szamotułach. Po zdaniu matury rozpoczął stu-dia na ówczesnym Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uni-wersytetu Poznańskiego. Zdo-był dyplomu magistra praw pozwoliło na podjęcie kierow-niczej funkcji najpierw w PZU w Szamotułach, a od roku 1955 — we Wrześni.

Inicjatywa i zapał Wacława Kawskiego i prawdziwe zaan-gażowanie społeczne sprawiły, że kierowana przez niego in-stytucja nie tylko wzorowo wy-wiżywała się i wywiązuje z typowych dla PZU usług, ale również z powodzeniem roz-wija działalność prewencyjną. To właśnie Wacław Kawski ze

prawczych Taboru Kolejowego w Pile.

Zygmunt Januzik ma lat 54. Podczas okupacji pracował w majątku rolnym, po wyzwole-niu brał udział w przygotowa-niu i przeprowadzeniu Referen-dum i pierwszych wyborów do Sejmu. Jest aktywnym działaczem partyjnym i społecz-nym (m. in. członkiem Egzeku-tywy KW PZPR w Pile). Od-znaczony Krzyżem Kawaler-skim Orderu Odrodzenia Pol-ski. (zr)

swoimi współpracownikami or-ganizował akcję wymieniania we wrzesińskich wsiach nie-bezpiecznie latwo palnych sło-mianych dachów. Organizował również akcje zootechniczne, gdy trzeba było zapobiegać szerzeniu się gruźlicy wśród bydła.

Przez wiele lat pełnił funk-cję sekretarza i przewodniczą-cego terenowych komitetów Stronnictwa Demokratycznego, a wielokrotnie pracował jako radny Powiatowej Rady Na-rodowej, a obecnie Miejsko-Gminnej Rady Narodowej we Wrześni, działając przez wiele lat w komisji kultury, oświa-ty i wychowania. Obecnie kan-dyduje na posła do Sejmu PRL w okręgu nr 50 w Gnieź-nie.

— Interesuje mnie przede wszystkim sprawa usług ogół-nospołecznych — mówi. — Nie tylko tych bytowych, choć są one oczywiście bardzo ważne i jako działacz Stronnictwa De-mokratycznego skupiającego głównie rzemieślników, spoty-kam się z zagadnieniami nie-mal na co dzień. Uważam jed-nak, że obecnie sprawą nie mniej ważną jest właściwe za-gospodarowanie czasu wolnego mieszkańców miasta i wsi. Trzeba ludziom zapewnić tak-kie możliwości i takie formy atrakcyjnej rozrywki, by nie zostawało miejsca na nudę. Myślę więc, że trzeba lepiej niż dotąd wykorzystywać do tego celu wiejskie ośrodki kul-turalno-socjalne, świetlice, miejsca rekreacyjne. (len)

Marian Tobolski

Marian Tobolski kandydat na posła w Okręgu Wy-borczym nr 50 w Gnieź-nie jest starszym asystentem gnieźnieńskiego szpitala. Z pla-cówką tą związał się w roku 1959, kiedy w rok po ukończe-niu studiów na poznańskiej A-kademii Medycznej przyjechał do Gniezna. Jest specjalistą z zakresu położnictwa i ginekolo-gii oraz anestezjologii, pracuje więc na dwóch oddziałach: gi-nekologicznym i intensywnej terapii.

Znają go więc nie tylko pra-cownicy szpitala oraz pacjen-ci. Od wielu lat Marian Tobol-ski pracuje społecznie, jest zawsze wśród ludzi. Pełni funkcję sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR. Jest też in-icjATOREM wielu poczy-nających zmierzających do poprawienia zdrowia mieszkańców. Dość wymienić tu wiele godzin spęd-zonych po zakończeniu spi-talnych zajęć na gnieźnień-skich wsiach, gdzie przeprowa-dzono masowe badania wiejskiej ludności. Wiele wolnego czasu poświęca podnoszeniu poziomu oświaty zdrowotnej wśród wiejskich kobiet i mło-dzieży szkolnej, bo to właśnie interesuje go szczególnie jako ginekologa i położnika.

— Zdaję sobie sprawę — mó-wi — że do tych właśnie spec-jalistów, kobiety — jeśli nie są naprawdę bardzo chore — zgłaszają się niechętnie. Trze-ba więc otoczyć je opieką i u-



Fot. — S. Ossowski

świadomić im wiele spraw i-sotnych dla zdrowia ich sa-mych i ich dzieci. Dlatego też uczestnicząc w wielu spotka-niach, prelekcjach w wiejskich szkołach, świetlicach. Rozma-wiam też z młodzieżą szkolną.

— Marzy nam się — mówi doktor Tobolski — że wrzes-cie Gnieźno otrzyma planowa-ny szpital. Nowoczesny, dobrze wyposażony na 850 łóżek. To jednak nie jest sprawa najbli-szego czasu. Szybciej jednak chyba uda się załatwić w Gnieźnie budowę zespołu przy-chodni specjalistycznych, bo dotychczas rozrzucone są po całym mieście, a to wcale nie ułatwia życia ani ludziom cho-rym, ani pracy służbie zdro-wia. (len)

Zenon Tomczewski

Działalność w radach naro-dowych rozpoczął przed ośmiu laty. Najpierw przez cztery lata był członkiem komisji rolnictwa przy Radzie Narodowej Poznania, a następ-nie radnym miejskiej rady. Mówi się o nim, że jest rolni-kiem z zawodu i zamiłowania. W swoim indywidualnym gos-podarstwie w Pokrzywnie pod

Poznaniem stara się zastoso-wać wszystkie propozycje współczesnej nauki. Obecnie Zenon Tomczewski jest kandy-datem na posła do Sejmu PRL w okręgu nr 51 w Poznaniu i na radnego WRN w okręgu 5.

Kiedy przed dwunastu laty obejmował po rodzicach 25-hektarowe gospodarstwo, zdawał sobie sprawę z tego, że aby je

rozwinąć, musi zdecydować się na wprowadzenie w życie wie-dzy, którą zdobył w Techni-kum Rolniczym w Środzie.

— Gdy wiedza dała mi pod-stawę do przemysłowego dzia-łania — mówi — jako zootech-nik założyłem hodowlę buka-tów oraz zająłem się uprawą zbóż. Pragnąłem wprowadzić w swoim gospodarstwie nowo-czesne metody. Tu okazała się nieodzowna pomoc państwa. Dzięki niej dzisiaj posiadam 2 ciągniki, maszyny, kombajn — gospodarstwo jest prawie w pełni zmechanizowane. Mogę więc osiągać wyniki, wpływa-jące na lepsze zaopatrzenie kraju w podstawowe środki żywności.

Gdzie szukać rezerw? Moim zdaniem należy uporządkować gospodarkę ziemią tak, by każ-dy hektar rodził jak najwięcej. Szybciej podejmować decyzje o przejmowaniu gospodarstw podupadłych i zaniedbanych i przekazywać tym, którzy za-pewnią ziemi prawidłową upra-wę. Należy zwrócić uwagę



Fot. — Archiwum

również na tereny przekazane przemysłowi, na te, które cze-kają czasami całe lata na za-gospodarowanie. Ważne jest również rytmiczne zaopatrze-nie rolników w podstawowe su-rowce potrzebne dla produk-cji rolnej. A od samych rolni-ków życie będzie wymagało co raz większej wiedzy. (jk)

Czesław Robakowski



Fot. — S. Wiktor

Mgr inż. Czesław Robakow-ski jest z wykształcenia leśnikiem. Ma lat 40 i od niedawna pełni funkcję na-czelnika miasta i gminy Jarocin, trzeciego co do wielkości ośrodka pod względem poten-cjału gospodarczego w województwie kaliskim. Kandydu-je na posła w okręgu wybor-czym nr 19 w Kaliszu, oraz na radnego WRN w okręgu nr 21.

— Jako naczelnik miasta i gminy na potrzeby okręgu pa-trzęć muszę przede wszystkim przez pryzmat możliwości. Są one duże, ale mogą być jesz-cze większe, kiedy uda nam się wyzwać wiele nieujaw-

nionych jeszcze rezerw, wpro-wadzić w życie inicjatywy mieszkańców miasta i wsi. Na nasze społeczeństwo można li-czyć od lat bowiem mieszkań-cy Jarocińskiego należą do naj-bardziej ofiarnych i zapobieg-liwych. W oparciu o ich wyso-kie poczucie gospodarności można tworzyć śmiałe plany.

Myśląc o przyszłości, musi-my kojarzyć dalszą rozbudo-wę przemysłu z budownictwem mieszkaniowym i komun-alnym oraz z bazą kulturalną i socjalną. Tutaj na czoło wybi-ja się budownictwo mieszka-niowe wielokobkowe, woda i gaz, a także budownictwo jed-norodzinne, pod które wyzna-czyliśmy ponad 100 działek. Wiele do zrobienia mamy w dziedzinie komunikacji. Jest to bardzo ważny problem szczególnie dla miasta, ponie-waż dzielnicą przemysłową Lu-gi oddalona jest o 4 km od centrum Jarocina. Jedną z pierwszych spraw, które ma-my do załatwienia jest wypro-wadzenie ruchu tranzytowego ze śródmieścia. Chociaż han-del i usługi są już u nas dość dobrze rozwinięte i pracują sprawnie, jednak i na tym po-lu wiele jeszcze musimy po-prawić.

Uważaliśmy również za pil-ne rozwiązać wiele spraw ko-munalnych, takich jak np. dro-gi na terenie gminy. (par)

Zbigniew Uglik



Fot. — W. Plutowski

Już prawie 3 lata kieruje Zbigniew Uglik Wytwór-nią Konstrukcji Stalo-wych „Mostostal” — najwięk-szym przedsiębiorstwem Słup-cy i okolicy. Liczący 40 lat dyrektor ma już duże doświad-czenie w kierowaniu zakładi-mi pracy. Po ukończeniu Po-litechniki Poznańskiej — Wy-działu Technologii Budowy Maszyn — rozpoczął pracę w Zakładach Naprawczych Konińskiej Kopalni Węgla Bru-natnego. Potem pracował przy budowie odkrywk Kazimierz, obejmując po jej zakończeniu funkcję głównego konstruktora powstałych w tym czasie Konińskich Zakładów Napraw-czych Przemysłu Węgla Bru-natnego. W 1970 roku prze-niósł się do Zakładu Doświad-czalnego Górnictwa Odkryw-kowego, który opuścił dopie-ro przechodząc na obecne sta-nowisko.

Zbigniew Uglik kandyduje na posła do Sejmu PRL w

okręgu nr 30 w Koninie, a także na radnego WRN.

— Kierując „Mostostalem” muszę mieć zawsze świad-ość, że jesteśmy jedynym dużym zakładem w Słupcy, że mamy wiele obowiązków. Mu-simy przyczynić się do szyb-szego rozwoju środowiska, w którym przecież mieszkamy i w którym żyją nasze rodziny. Nie chodzi tu tylko o środki finansowe, choć co ważniejsze przedsięwzięcia staramy się w miarę możliwości wspomóc naszą kasą, ale także o pomo-cę fachową, o uczestniczenie, zagnanie naszej obecności. Bardzo ważne, by wytworzy-ły się silne związki między środowiskiem i zakładem, co przynosi potem widoczne efek-ty już w normalnej naszej pracy.

Jedną z ciekawszych w ska-li kraju form współpracy „Mostostalu” ze środowiskiem jest Stadnina Koni w Mie-czownicy. Wyposażona przez nasz zakład służy jego pra-cownikom.

— Czym zajmę się w mej przyszłej działalności społecz-nej? Będzie ona dotyczyć przede wszystkim mojego śro-dowiska. Wiem, jakie ma po-trzeby. Wiąże się to z aktual-ną w skali kraju potrzebą uaktywnienia psychicznego pracowników zakładów prze-mysłowych. Myślę, że takie związki wpływa na popra-wę efektów działania wielu dziedzin życia społeczno-gos-podarczego. (woj)

Zbiornice szkoły gminne torują drogę 10-latkę na wsi

Szkoły gminne torują drogę 10-latkę na wsi. Tworzą one podstawę, na której wyrastać będzie powszechna szkoła średnia. Dlatego też obecnie, tj. w okresie przygotowań reformy systemu edukacji narodowej, najważniejszą sprawą stanowi przebudowa oświaty na wsi — rozwój sieci zbiorczych szkół gminnych, zapewniających wyższy poziom kształcenia.

Proces ten zapoczątkowany przed czterema laty przyniósł już poważne przeobrażenia oświaty na wsi. 64 procent miejscowości gminnych posiada

nowoczesne ośrodki szkolne. Dysponujemy liczbą ponad 1500 zbiorczych szkół gminnych, do których uczęszcza ponad 1 600 000 dzieci. Oznacza to, że 2/3 uczniów na wsi kształci się w tych placówkach.

Dla zobrazowania skali przeobrażeń oświatowych przytoczymy tylko jedną, znamioną liczbę. W omawianym okresie, dzięki stworzeniu dużych, nowoczesnych organizmów szkolnych na wsi, uległo likwidacji ponad 600 małych szkółek, w których uczył tylko 1 nauczyciel. Dzieci z tych placówek objęte są obecnie zasięgiem szkół gminnych, zapewniających wychowaniem znacznie wyższy poziom nauczania.

Proces przebudowy oświaty na wsi przebiega jednak nierównomiernie. Na różnice składa się kilka przyczyn, a przede wszystkim trudności w uzyskaniu odpowiednich pomieszczeń; szkoła gminna bowiem musi zapewniać dzieciom dobre warunki do nauki. Dla tego też w najbliższych latach największa uwaga w inwestycjach oświatowych skierowana będzie na budowę szkół gminnych.

Przewiduje się, iż w najbliższym roku szkolnym, tj. od września powstanie około 200 dalszych placówek tego typu. Część z nich otrzyma nowe budynki, pozostałym stworzone zostaną odpowiednie warunki

poprzez rozbudowę i modernizację istniejących pomieszczeń. (PAP)

W ZSRR

Dobiega końca budowa aerobusu

Jak pisze wczorajsza „Prawda” w stadium końcowym znajduje się budowa pierwszego radzieckiego aerobusu „IL — 86”, mogącego pomieścić 350 pasażerów, a więc tylu ilu wejdzie do trzech samolotów typu „IL — 18”. Nowa maszyna znacznie ułatwi prace lotnictwu radzieckiemu, które w tym roku przewiezie ponad 100 mln osób. „IL — 86” będzie rozwijał szybkość do 950 km/godz. Jego wielką zaletą jest to, że może lądować przy każdej pogodzie. Załoga będzie liczyć trzy osoby. W końcu brzo rozpoczyna się próba eksploatacyjna. (PAP)

Wkrótce kongres zjednoczeniowy wiejskiej spółdzielczości

Przedmiotem niedawnych plenarnych obrad CRS „Samopomoc Chłopska”, Centrali Spółdzielni Ogrodniczych i Centrali Związku Spółdzielni Mleczarskich były problemy związane z planowanymi zmianami organizacyjnymi tych jednostek spółdzielczych. Zmierzają one do integracji, celem utworzenia na wsi jednolitej, zespolonej spółdzielczości.

W kwietniu odbędą się nadzwyczajne kongresy i zjazdy wiejskiej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, spółdzielczości ogrodniczej oraz mleczarskiej, a następnie kongres zjednoczeniowy delegatów wymienionych organizacji spółdzielczych. Zdecyduje on o ostatecznym kształcie organizacji wiejskiej spółdzielczości, która w przypadku integracji zatrudniać będzie 620 000 osób i osiągać obroty detaliczne 270 miliardów złotych. Wartość transakcji i skupu wyniesie 680 miliardów. (pik)

Aktywność Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej

Specyficzną platformą szerokich w VI kadencji kontaktów międzynarodowych Sejmu stała się działalność Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej. Nasi przedstawiciele brali aktywny udział w pracach rady unii oraz w dorocznych konferencjach międzyparlamentarnych w Rzymie, Genewie, Tokio i Londynie. PGUM wypowiadała się m. in. na takie tematy jak: nierozprzestrzenianie broni jądrowej, zakaz broni chemicznej oraz zakaz zanieczyszczania środowiska i atmosfery w celach wojennych. W ubiegłą polską grupę wystąpiła z postulatem podjęcia odpowiednich kroków dla powszechnego wprowadzenia w życie zasad niepodległości krajów i na rodów kolonialnych. Polscy parlamentarzyści wnieśli również swój wkład w podjętą przez unię problematykę międzynarodowej współpracy gospodarczej, ekonomicznych i społecznych skutków eksplozji demograficznej, kryzysu energetycznego, spraw zatrudnienia itp.

PGUM podnosiła na forum unii szereg tematów związanych zarówno z pracą i organizacją parlamentów, jak też z aktualnymi problemami międzynarodowymi.

Nasi parlamentarzyści stali się aktywnymi współuczestnikami ożywionej w ostatnich latach regionalnej i specjalistycznej działalności unii. Wraz z tym byli m. in. czynni udział w pracach Europejskich Parlamentarnych Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy (w Helsinkach w 1972 r. i w Belgradzie w 1975), a także w międzyparlamentarnej konferencji w sprawie zanieczyszczenia Morza Śródziemnego, na której przedstawiono doświadczenia Polski, jeśli chodzi o Bałtyk.

Dodajmy, że PGUM poświęciła znaczną uwagę aktywizacji działań międzynarodowych, związanych z uchwalonym przez ONZ programem dekady zwalczania rasizmu i dyskryminacji rasowej. Polscy posłowie wielokrotnie wchodzili w skład komitetów redakcyjnych, przygotowujących projekty dokumentów końcowych konferencji międzyparlamentarnych. (PAP)

SPORT-SPORT Polacy mistrzami Olimpiady?

Po meczu w „Arenie” prezydent norweskiej Federacji Piłki Ręcznej — Karl Vang pokusił się o wytypowanie

Medal Lilienthala dla A. Dankowskiej

Wybitna polska szybowniczka z Leszna — Adela Dankowska otrzymała najwyższe odznaczenie w tej konkurencji — medal Lilienthala! Tak zdecydowała Komisja Szybocowa FAI (Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa) na swym niedawnym posiedzeniu. Głównym konkurentem A. Dankowskiej był znakomity Amerykanin, dwukrotny mistrz świata — G. Moffat, który przegrał z Polką jednym punktem.

Leszczynianka jest kolejną przedstawicielką polskich szybowników, którą spotkało to wybitne wyróżnienie. Wcześniej medale Lilienthala otrzymali: Tadeusz Góra, Edward Makula, Pelagia Majewska i Jan Wróblewski. (ad)

Tenis

Polska — Bułgaria 3:0

W niedzielę rozegrany został w Gliwicach halowy mecz tenisowy z cyklu rozgrywek o Puchar Narodów Polska — Bułgaria. Zwycięzcy reprezentacji Polski 3:0. Zespół nasz wystąpił w najsilniejszym składzie z Wojciechem Fibakiem i Jackiem Niedźwiedzkim. Fibak zdemontował dobrą formę i w dwóch setach pokonał aktualnego mistrza Bułgarii Bozydara Pampulowa. Na szybkiej drewnianej nawierzchni serwis polskiego tenisisty był trudny do odebrania. Dobrze wypadł również Jacek Niedźwiedzik, który był równorzędny partnerem dla swego renomowanego kolegi.

Jacek Niedźwiedzik (P) — Matej Pampulow (B) — 6:2, 6:2; W. Fibak (P) — B. Pampulow (B) — 6:3, 6:2; W. Fibak, J. Niedźwiedzik (P) — B. i M. Pampulowie (B) — 6:2, 1:6, 6:3. (PAP)

Tenisiści stołowi wyłonili mistrzów okręgu

W Ostrzeszowie odbyły się mistrzostwa okręgu w tenisie stołowym. Zmagania w grach podwójnych stały na dobrym poziomie, natomiast w pojedynczych na przeciętnym.

W poszczególnych konkurencjach uzyskano następujące rezultaty: gra pojedyncza kobiet (uczestniczyło 30 zawodniczek): 1. S. Przygoda (Piast Ostrzeszów), 2. K. Przygoda (Piast), 3. R. Szymański (Polonia Chodzież), 4. U. Sterna (San), 5. A. Mruk (Stomil), 6. B. Filipowska (Budowlani), 7. D. Klekotta (San), 8. H. Szmyt (San).

W grze pojedynczej mężczyzn, w której startowało 54 zawodników, tytułu mistrzowskiego nie zdołał obronić C. Iwachów (Polonia Chodzież). Uległ on w decydującym o pierwszym miejscu pojedynku swemu koledze klubowemu P. Zawadzemu. Dalsze pozycje zajęli: 3. R. Jankowski (Orkan Czempiń), 4. W. Różnowski (Polonia), 5. M. Grysiński (Stomil), 6. A. Jedruska (San), 7. R. Kozłowski (San), 8. J. Przygoda (Piast).

Do gry podwójnej kobiet stanęło 10 par. Zwyciężyły siostry S. i K. Przygoda (Piast), wyprzedzając następujące zawodniczki: 2. B. Filipowska (Budowlani) — H. Sowńska (San), 3. U. Sterna — H. Wasiak (San), 4. B. Szymański — K. Szmyt (Polonia).

Do gry podwójnej mężczyzn stanęło 20 ekip. Zwyciężyła para S. i W. Wasiaków, wyprzedzając C. Iwachów i P. Zawadę (Polonia), A. Maciejewskiego (Stomil) i R. Robaszkiewicz (Budowlani) oraz

Poznański AZS zdobył puchar GRK

W Poznaniu rozegrany został turniej koszykarski o Puchar Główniej Rady Koordynacyjnej SZS AZS w kategorii juniorek. W imprezie uczestniczyło 8 zespołów. Puchar zdobyły koszykarki pierwszego zespołu AZS-u Poznania, które pokonały MDK Warszawa 83:60, AZS Poznań II 102:42 oraz w meczu finałowym SZS AZS Rzeszów 73:42 (27:25).

Trzecie miejsce wywalczył SZS AZS Zielona Góra, który wygrał z AZS II Poznań 55:54. Piąta lokata przypadła zawodniczkom AZS Warszawa, po zwycięstwie nad MDK 60:54, a siódma uzyskały lubliński, zwyciężając koleżanki z Pruszkowa 85:59.

Najlepszą zawodniczką uznano A. Konarską z AZS-u Warszawa, a najsukuteczniejszą snajperką turnieju została E. Zietarska (AZS Poznań), zdobywczyni w trzech meczach 83 punktów.

W zwycięskiej drużynie prowadzonej przez trenera Wiesława Gołabę: Zietarska, Ludwiczak, Surnaczewicz, Kamińska, Wierczok, Pawlik, Pawlak, Siekierczak i Karbowska. (wif)

nie olimpijskich medalistów w tej dyscyplinie w Montrealu. Złoty medal przydzielił Polsce, srebrny — NRD, a brązowy — ZSRR. Jego zdaniem wśród medalistów zabraknie miejsca dla Rumunii. Czwarte miejsce zajmie Jugosławia. (NRD — o czym prawdopodobnie nie zapomni p. Vang — odpadła w eliminacjach przedolimpijskich).

Chciałoby się powiedzieć: zbyt piękna to wizja, aby była prawdziwa, chociaż — kto przypuszczał, że polscy siatkarze przywiezł z Meksyku mistrzostwo świata w roku 1974? Na pewno nasi reprezentanci w piłce ręcznej należą do ścisłej czołówki, co do tego nie ma już wątpliwości nawet sceptyczny (to dobrze!) duet trenerski: S. Majorek — J. Czerwinski. Czy białoczerwoni w trą na olimpijskie podium? Na pewno stać ich na to.

Trener S. Majorek przedstawił w skrócie program przygotowań do Olimpiady. Wypożyczek będzie bardzo krótki, natomiast zestaw grupowań, spotkań towarzyskich, turniejów, w których Polacy wezmą udział — obszerny. A więc kolejno: obozy w Krynicy, Zakopanem, Wrocławiu, turniej w Hiszpanii, mecze kontrolne w RFN, zgrupowanie i turniej we Wrocławiu, obóz w Gdańsku lub Puławach, mecze kontrolne na Węgrzech i ewentualnie w NRD. A więc mnóstwo pracy czeka piłkarzy ręcznych przed... złotym medalem w Montrealu.

Na koniec miła wiadomość. Przedstawiciele europejskich i polskich władz piłki ręcznej, goście z Norwegii — wszyscy bardzo pochlebnie wyrażali się o przyjęciu, jakie zgotowano im w Poznaniu. Dotyczyło to zarówno warunków do treningu, opieki lekarskiej, jak i atmosfery w „Arenie”. Rzeczywiście, poznaska publiczność, tak jak i piłkarze, spisała się na medal. (ad)

Wybory kantonalne we Francji

W niedzielę odbyła się we Francji pierwsza tura wyborów kantonalnych. 16 milionów wyborców oddało swoje głosy na kandydatury tzw. radców generalnych. Wczoraj rano francuskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych otrzymało rezultaty głosowania z 1814 na ogólną liczbę 1863 okręgów wyborczych. Podano, że spośród kandydatów zjednoczonej lewicy najwięcej mandatów otrzymali reprezentanci Partii Socjalistycznej. Uzyskali oni 155 mandatów na 332, które przypadły kandydatom lewicy. Na drugim miejscu znaleźli się reprezentanci Francuskiej Partii Komunistycznej.

Partia prezydenta Valéry'ego Giscarda d'Estainga „Krajowa Federacja Republikańskich Niezależnych” uzyskała 133 mandaty z 553, które przypadły reprezentantom obozu rządowego. Największe straty zanotowała partia gaullistowska „Unia Demokratów na Rzecz Republiki” (UDR). (PAP)

Po reorganizacji uspołecznionej drobnej wytwórczości

Koncentracja produkcji i usług

Prace nad zmianami w dotychczasowej organizacji uspołecznionej drobnej wytwórczości przede wszystkim objęły państwowy przemysł terenowy, zarządzany przedtem przez 20 zjednoczeń, podległych organom administracji wojewódzkiej oraz spółdzielczość pracy.

W sumie do resortów gospodarczych i CZSP przeszło 296 spośród ogółem 340 przedsiębiorstw państwowego przemysłu terenowego oraz 33 spółdzielnie produkcyjne. Zmiany nie objęły jedynie przedsiębiorstw województw, stołecznego warszawskiego i katowickiego.

Na mocy wspomnianej uchwały z dniem 1 stycznia br. zniesiono 18 zjednoczeń państwowego przemysłu terenowego, w tym również Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego w Poznaniu. Pozostały natomiast zjednoczenia w Warszawie i Katowicach.

Podstawowy cel koncentracji produkcji uspołecznionej drobnej wytwórczości w przemyśle kluczowym, a usług — w spółdzielczości pracy, stanowi dalsze rozszerzenie i rozwój produkcji rynkowej oraz usług dla ludności. W związku z tym uchwała nr 235 zobowiązuje właściwych ministrów i zarząd CZSP do zapewnienia utrzymania i rozwijania dotychczasowego zakresu działalności przejętych jednostek państwowego przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy. (pik)

HUMOR I SATYRA



PLASTYKA

Młody z cienia



Fot. — J. Nowakowski

W wieku 23 lat z reguły dopiero zaczyna się malować. Trzeba co najmniej kilku jeszcze lat, aby młodziemcza wizja mogła się skryształować, nabrać cech własnych, dojrzałych, pogłębionych warsztatowo. Gdy oglądamy na rozmaitych pokazach szkolnych prace

dwudziestoletnich, rozpoczynających dopiero swą karierę artystyczną, niewiele zamyślając możemy o nich w czasie teraźniejszym powiedzieć. Z reguły traktujemy je tylko jako pewnego rodzaju sygnały, obietnice czegoś na przyszłość.

W przypadku czynnej obecnie w Galerii Nowej w Poznaniu wystawy malarstwa Jerzego Szymczaka, wszelkie przypuszczenia i postulaty są niepotrzebne i nie stosowne. Młody malarz zginął tragicznie, przypadkowo zupełnie śmiercią, w dwa lata przed ukończeniem poznańskiej PWSSP, w której studiował malarstwo w pracowni prof. Teisseyre'a. Najbardziej zaskakuje w prezentowanym tutaj zestawie jednorodność stylistyczna prac, ich pogłębiony warsztat, dzięki któremu młody artysta przekazał niełatwe przecież do wyrażenia nastroje, odczucia i treści. Niewiele zapewne ma poznańska uczelnia studentów, którzy by w tak młodym wieku, osiągnęli aż tyle. Tym większa więc strata, iż ten właśnie, który tak wiele budził nadziei, nie namaluje już nic więcej.

O. B.

Paradoksy XX wieku

Zgryzoły

Jak się okazuje, najwyższy nawet dochód na głowę ludności nie zabezpiecza przed wściami. Ministerstwo zdrowia w Oslo bije na alarm. W związku z katastrofalnym rozwojem wścizny w Norwegii, w której w ostatnich latach, zarządzone przeglądy młodzieżyowskich fryzur, aby poleżyć kres masowej inwazji wścizy. Jeszcze większe są kłopoty ze wścizbą, wymagającą systematycznego leczenia i rygorystycznej higieny osobistej. Władze szacują, że co tydzień występuje w Norwegii ponad 1000 nowych przypadków zachorowania na tę wysoce zakaźną „chorobę brudnych rąk”. (PAP)

Praca Nauka

Pracownica damsko-męska
Pracownica damsko-męska, oraz damska i uczennica, potrzebne zaraz lub później. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 323. 40936g

Autoukulekacja — Po-
mocy w nauce ma-
tematyki, języka polskie-
go, francuskiego, niemiec-
kiego, angielskiego udzie-
la pedagogi. Staszica 5
m. 7. 40224g

Lokale

Malżeństwo z 4-letnim
dzieckiem — członkowie
SM poszukuje pokoju lub
mieszkania na okres 3
lat. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 40956g.

Gnieźno — wezmę w dzie-
rzą 2 pokoje, kuchnia,
pilne płatne z góry kilka
lat. Roman Cieśliewicz.
Gnieźno, Bluszcowa 16.
208p

Samochody

Fiat 128 Sport, czerwone,
go, jak nowy — sprzedam.
Tel. 542-07. 41154g

Fiat 128 125p 1300 no-
tematyki, języka polskie-
go, francuskiego, niemiec-
kiego, angielskiego udzie-
la pedagogi. Staszica 5
m. 7. 40224g

**Posiadam samochód towa-
rowy** — osobowy Syrenę
„Bosto” Oczekuję akwi-
zycji. Ryszard Tomal-
czyk Głogów 67-200 Wita-
Stwosza 4a m. 5. 135p

Nieruchomości

Poznań wille jedno-
dwudziennie z ogrodami
także w podziale parteru
lub piętra. Na peryferiach
domy komfortowe z sa-
dami, szklarniami na róż-
ny przemysł poleca do
kupna i przyjmuje nowe
zlecenia do sprzedaży.
Zgłoszenia Adamski, Poz-
nań, Matejki 33a. 40946g

Zguby Różne

Pęk kluczy zgubiono w
dniu 26 lutego. Zwrot za
wynagrodzeniem ul. Pala-
cza 103 m. 4. 41029g

Znaleziono skóry. Zgłosze-
nia telefoniczne 32-16-07.
40918g

Blacharstwo — naprawa, konserwa-
cja, krótkie terminy. Czer-
wonak, ul. Szkolna 2. 40297g

Orwochrom UT 18 barw-
ne przezroczyste Orwochrom
NC 19. barwne filmy nega-
tywowe, wywołuje w kró-
tkim terminie. Zakład Fo-
tograficzny, Jan Koleciki.
Ratajczaka 26 (mimożnik
Czerwonej Armii). 38123g

Bezpyłowe cyklinowanie,
lakierowanie parkietów.
Zakład Usługowy, Szaj-
tel. 738-73. 39990g

Nagrobki — duży wybór
— krótkie terminy. Zgło-
szenia: Poznań, Dąbrow-
skiego 197. 38422g

Parkiety (mozaiki), wykła-
dźmy układami, bezpyło-
wo cyklinujemy. Zakład U-
slugowy, Nowakowski, tel.
738-55. 40440g

Kupno Sprzedaż

**Sprzedam przyczepkę sa-
mochodu osobowego**. No-
wicki, Rydzyna, Rynek 6.
tel. 75. 214p

Kupię stare monety, szab-
le wojskowe, kufel do
piwa, szkatułkę, moż-
dzierz, sekretarzyk, ser-
wantkę i inne starocie.
Umińskiego 1a m. 30, Wil-
da, od godz. 14. 38157g

Sprzedam miocarnię oraz
prase, motor elektryczny
14 kw i 7 kw, sieczkar-
nię z dmuchawą, stan dob-
ry. Władysław Malicki, Ry-
zyn, 64-412 Chrzypko-
Wielkie 220p

**Sprzedam karmidła auto-
maty**, poidła, wentylo-
ry, gaśnice, piece koksow-
niki. Prakseda Ulichnow-
ska, Ostrzeszów, Piastow-
ska 21. 209p

Dnia 2 marca 1976 r. zmarł nieoczekiwanie
członek Spółdzielni

ZDZISŁAW DEMBIŃSKI

Rodzinie Zmarłego wyrazi najgłębszego współ-
czucia.

Pogrzeb odbył się w niedzielę, dnia 7 marca
1976 r. na cmentarzu na Junikowie.

Rada, Zarząd i pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej Wytwarzalności
„Różnej”.

476-K3

W dniu 1 marca 1976 r. zmarł nasz długoletni
kolega

JOZEF JANOTA

mistrz elektryk

Z żalem żegnamy dobrego kole-
gę.

Cześć Jego pamięci!

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmar-
łego składają

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej Elektrotechnicznej
w Poznaniu, ul. Mostowa 14a.

653-K3

W dniu 6 marca 1976 r. zasnęła w Bogu nasza
ukochana matka, teściowa, babcia, prababcia
i ciocia, przeżywszy lat 89, 8p.

KATARZYNA WEBER

z Szczepaniaków

Pogrzeb odbędzie się dnia 10. III. 1976 r. o go-
dzinie 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ostęde Przyjaźni 4 m. 40. 41149g

W dniu 4 marca 1976 r. zmarł długoletni pra-
cownik Fabryki Kosmetyków „Pollena-Lechia”

STANISŁAW HANTYS

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębo-
kiego współczucia

Pogrzeb odbył się dnia 6 marca na cmenta-
rzu 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

Rada Zakładowa — Dyrekcja — Rada Robotnicza
współpracownicy
Fabryki Kosmetyków „Pollena - Lechia”
w Poznaniu

479-K1

Dnia 8 marca 1976 r. zmarła po pracowitym ży-
ciu nasza ukochana matka, teściowa, babcia
i prababcia, przeżywszy lat 78, 8p.

WIKTORIA KARAS

z domu Kubiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 16
na cmentarzu żabikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Luboń, Powst. Wielkopolskich 47. 41312g

Dnia 4 marca 1976 r. zmarł nasz były długo-
letni i zasłużony pracownik spółdzielczości

JOZEF FRAMSKI

kierownik techniczny
Spółdzielni Pracy Kapeluszników i Czapników
w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy oddanego współpra-
cownika i serdecznego kolegę, którego żegnają
z żalem

Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni,
Zarząd Spółdzielni i pracownicy.

Pogrzeb odbędzie się 9 bm. o godz. 14.50 na
cmentarzu junikowskim.

499-K3

Dnia 1 marca 1976 roku zmarł

mgr ANTONI ZACHUTA

były długoletni radca prawny
Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych
w Poznaniu.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokie-
go współczucia.

Pogrzeb odbył się dnia 8 marca 1976 r. na
cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Koło Emerytów
oraz koleżanki i koledzy
Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych
w Poznaniu.

478-K1

† Dnia 7 marca 1976 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najdroższa i kochana
matka, teściowa, siostra, ciocia i babcia, prze-
żywszy lat 80, 8p.

LEOKADIA KRZYŻANOWSKA

z domu Trzeciak

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 10 bm. o godzi-
nie 13.45 z kościoła św. Mikołaja na cmentarz
parafialny w Ostrzeszowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ostrzeszów, ul. Poh. Stalingradu 28a. 41

† Dnia 5 marca 1976 r. po długich i ciężkich
cierpieniach zmarła nasza najukochańsza żona,
matka, córka, siostra i szwagierka, przeżywszy
lat 40

BOŻENA DALKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

maż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Osiedle Piastowskie 61 m. 33. 502-K3

PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO
„PEWEX”
ODDZIAŁ W POZNANIU

informuje P. T. Klientów o rozpoczętej z dniem 1 marca br.
POSEZONOWEJ SPRZEDAŻY
ARTYKUŁÓW TEKSTYLNO-ODZIEŻOWYCH
Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do odwiedzenia naszych sklepów:

POZNAŃ

— Swierczewskiego 12
— Mielżyńskiego 14 (PDT 8 ptr.)
— Garbary 38
— Warszawska 8
— Obr. Stalingradu 30
— Dworcowa 1
— 20-lecia PRL 9
— Wiosny Ludów 14
— Nowotki 2
— Buczka 34
— 3 Maja 21
— Królowej Jadwigi 6
— Nowowarszawska 3
— Zwycięstwa 1
— Dr. Bolewskiego 6

GNIEZNO
WRZEŚNIA
KONIN

KĘPNO
TUREK
PIŁA
KALISZ
OSTRÓW
KOŁO
LESZNO
KROTOSZYN



1425-K1

Dnia 1 marca 1976 r. zmarł długoletni i zasłu-
żony pracownik naszego Zakładu Gospodarki
Produktami Naftowymi „CPN” w Nowym To-
myślu

WŁADYSŁAW DUTKA

W Zmarłym straciliśmy sumiennego pracowni-
ka i życzliwego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, pracownicy
POPN „CPN” w Poznaniu
i współpracownicy
ZGPN „CPN” w Nowym Tomyslu.

448-K3

W dniu 3 marca 1976 r. zmarł długoletni aktywny
członek Cechu, dobry kolega, ceniony przy-
jaciół

ADAM CAŁUSIŃSKI

mistrz szewski
odznaczony Honorową Odznaką Rzemiosła oraz
odznakami Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, za
wieloletnią i ofiarną pracę społeczną.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. na cmentarzu
na Starolecie przy ul. św. Antoniego.

Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerego współ-
czucia składają

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Skórzanych w Poznaniu

41090g

† Dnia 6 marca 1976 r. odeszła od nas w Bogu
po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeży-
wszy 56 lat nasza ukochana żona, mama, babcia,
teściowa, siostra, bratowa i ciocia, 8p.

KRYSTYNA BOBKIEWICZ

z domu Piasek

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 13 na
cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążony

maż z rodziną

Ul. Podgórze św. Wojciecha 26/27 m. 17. 41303g

† Dnia 6 marca 1976 r. po długich i ciężkich
cierpieniach zmarła nasza najukochańsza żona,
matka, teściowa, siostra, bratowa, ciocia,
szwagierka i babcia

JANINA BOCIĄG

z domu Kisiel

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14
na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

406-K

† Dnia 7 marca 1976 r. po długich i ciężkich
cierpieniach zmarł mój najukochańszy maż,
ojciec i dziadek, w wieku lat 73, 8p.

STANISŁAW RUCIAK

powstaniec wielkopolski

Odprowadzenie zwłok nastąpi w środę, 10 bm.
o godz. 15 z domu żałoby w Pniewach przy ulicy
Spichrzowej 1.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

41

† Dnia 5 marca 1976 r. po długich i ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
odeszła od nas na zawsze moja kochana żona,
matka, córka, siostra i szwagierka, przeżywszy
lat 40

BOŻENA DALKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

maż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Osiedle Piastowskie 61 m. 33. 502-K3

† Dnia 6 marca 1976 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 77 moja naj-
ukochańsza siostra, szwagierka i ciocia, 8p.

CECYLIA KAMPROWSKA

z domu Sobczyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 9.50
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

501-K3

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 5 marca
1976 r. zmarła nasza droga i kochana córka,
matka, żona, babcia, siostra, ciocia i teściowa

JANINA MUSIAŁEK

z domu Lange

Odprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmen-
tarnej na Miłostowie, dnia 9 bm. o godz. 13.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Małeckiego 21 m. 5. 499-K3

† Dnia 6 marca 1976 r. zmarła nagle, przeżyw-
szy 70 lat, nasza najukochańsza mama, te-
ściowa, babcia i siostra, 8p.

PRAKSEDA SZYSZKA

z domu Skrzypczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.50
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

córki z rodzinami

Ul. Szewska 9 m. 16. 41281g

† W dniu 5 marca 1976 r. po długich i ciężkich
cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramenta-
mi św., mój maż, ojciec i opiekun

TYTUS SIKORSKI

Pogrzeb odbył się 7 bm. na cmentarzu na Ju-
nikowie.

RODZINA

411g

† Dnia 6 marca 1976 r. zmarła, namaszczona
Olejami św., nasza kochana matka, babcia
i siostra, przeżywszy lat 83, 8p.

WITOSŁAWA REBELKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

497-K3

† Dnia 7 marca 1976 r. zmarł w wieku 85 lat
nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, 8p.

BOLESŁAW WIENKE

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 12
na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Łady 5. 494-K3

† Dnia 5 marca 1976 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 77 moja naj-
ukochańsza siostra, szwagierka i ciocia, 8p.

CECYLIA KAMPROWSKA

z domu Sobczyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 9.50
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

501-K3

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 5 marca
1976 r. zmarła nasza droga i kochana córka,
matka, żona, babcia, siostra, ciocia i teściowa

JANINA MUSIAŁEK

z domu Lange

Odprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmen-
tarnej na Miłostowie, dnia 9 bm. o godz. 13.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Małeckiego 21 m. 5. 499-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
5 marca 1976 r. zmarł, przeżywszy lat 79 nasz
najukochańszy ojciec, teść i dziadek

FRANCISZEK PILZ

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski,
odznaczony Medalem 10-lecia Polski Ludowej,
Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Łąkowa 10 m. 8. 495-K3

† Dnia 8 marca 1976 roku zmarła przeżywszy
61 lat, 8p.

LUCJA SMOLIŃSKA

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 bm. o godz. 11
na Miłostowie.

W smutku pogrążeni

maż i dzieci

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

41279g

Dnia 3 marca 1976 roku zmarła nasza pracow-
nica

LUCJA SIWIERSKA

Pogrzeb odbył się dnia 7 marca br.

Rodzinie Zmarłej wyrazi współczucia skła-
dają

Dyrekcja, współpracownicy, Rada Zakładowa
WLZPC „Goplana” Poznań.

477-K3

† W dniu 7 marca 1976 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach, namaszczona Olejami św., na-
sza najukochańsza żona, matka, teściowa i bab-
cia, przeżywszy lat 71, 8p.

WIKTORIA DUKAT

z domu Zaczynska

Pogrzeb odbędzie się dnia 10. III. 1976 r. o go-
dzinie 16.35 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

maż z rodziną

Poznań, ul. Zmigrodzka 12 m. 2. 41272g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
6 marca 1976 r. zmarła nasza ukochana ma-
ma, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy
78 lat

JÓZEFATA ADAMCZAK

z domu Wegnerowicz

Pogrzeb odbędzie się 9 bm. o godz. 14 z ko-
ścioła na cmentarz parafialny w Gostyniu.

W smutku pogrążona

RODZINA

41226g

† W dniu 6 marca 1976 r. zmarł mój najuko-
chańszy i najtroskliwszy maż, 8p.

WITOLD SCISŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm.
o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Strosk a n a

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Galla 7a m. 14. 41206g

† Dnia 5 marca 1976 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najdroższa żona, te-
ściowa, babcia, prababcia i praprababcia, przeży-
wszy 100 lat, 8p.

KAZIMIERA PERLIKOWSKA

z domu Jasińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 17.10
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Bogusławskiego 10. 500-K3

† Dnia 6 marca 1976 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., moja najdroższa żona, uko-
chana mama, siostra, bratowa, teściowa, ciocia
i babcia, 8p.

LEOKADIA KOSKA

z Łytkowskich
emerytowana nauczycielka

W smutku pogrążona

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 marca 1976 r.
o godz. 10.30 na cmentarzu w Lesznie.

Leszno, Sułkowskiego 17 m. 4. 41156g

TEATRY

POZNAŃ
OPERA — g. 19 „Baron cygański”.
MUZYCZNY — g. 19 przedst. zamknięte „Ręka serca”.
POLSKI — g. 19 „Wilni”.
NOWY — g. 19 „Wijuny”.
WAGROWIEC
TEATR im. A. FREDRY (z Gniezna) — „Moralność pani Dulskiej”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Mniejszy szuka dużego”; Noteć: „Samotny detektyw McQ”.
CZARNKOW: „Taśmy prawdy”.
GNIĘZNO Lech: „Nie ujdzie ci to płazem”; Polonia: „Niewierny znowa”.
GOSTYŃ: „Zew krwi”.
GORA: „Szezyrny Paryż”.
JAROCIN: „Dulscy”.
JASTROWIE: „Britannia w mieście bezczelności”.
KALISZ Oaza: „Kazimierz Wielki”; Stylowo: „Romans jakich wie”; „Love Story”; Syrena: „Dzieje się grzechu”; „Człowiek, który przestał palić”.
KEPNO: „Ballada o Kowpaku”.
KŁODAWA: „Peppino podbija Amerykę”.
KOŁO: „Szary okrutnik”.
KONIN Górniki: „Zagłada Japonii”; Centrum: „Przywilej”; „Kazimierz Wielki”.
KOSCIAN: „Gdyby Don Juan był kobietą”; „Flip i Flap w Leśnej Cudzoziemskiej”.
KROTOSZYN: „Jak zdobyć prawo jazdy”.
LESZNO: „Kazimierz Wielki”.
NOWY TOMYSL: „Ned Kelly”.
OBORNIA: „Deps”.
OKONEK: „Historia samotnej dziewczyny”.
OSTROW Róża: „Król, dama, walet”; „Hajducy kapitana Angela”.
STOŃCE: „Jarosław Dąbrowski”.
OSTRZESZÓW: „To jeszcze nie miłość”.
PILA: „Kazimierz Wielki”; Koral: „Dwaj ludzie z miast”; „Kłosa czerwona”.
PLESZEW: „Dulscy”.
RAWICZ: „Dowódca armii”.
SŁUPCA: „Lady Caroline Lamb”.
SREM Stenki: „Syn”; Klubowe: „Mały wielki człowiek”.
SRÓDA: „Dwaj ludzie z miast”.
SYCOW: „Z własnej i nieprzymuszonej woli”.
SZAMOTUL: „Dziki dziecko”.
TRZCIANKA: „Granice miłości”.
TUREK: „Doktor Mladen”.
WALCZ: „Dni miłości”.
WAGROWIEC: „Haiti — wyspa przeklęta”.
WIERUSZÓW: „Obecność”.
WSCHOWA: „Zielona ściana”.
WYRZYK: „Peppino podbija Amerykę”.
WRZESNIA: „Jak zdobyć prawo jazdy”.
ZŁOTOW: „Człowiek z cudzym mózgiem”.

RADIO

PROGRAM I: 8.16 Mel. naszych przyjaciół: 8.35 Olsztyński koncert: 9.30 Radio Praga prezentuje: 9.45 Pieśni i tańce góralskie: 10.08 Gdy człowiek w tanie polski stanie: 10.30 Z koryczy soli moja radość — fragm. 2: 10.40 Złota Tarka 76: 11.05 Nie tyli ko dla kierowców: 11.12 Wrocławskie propozycje: 11.30 Lubelskie studio muzyczne prezentuje: 12.25 Muzyczny seans filmowy: 13.05 Piosenki: 13.15 Produkujemy. sprzedajemy. kupujemy: 13.35 Muz. ludowa Włoch: 14. Różne arie, różne głosy: 14.25 Rytm i melodia: 15.10 Z polskiej fonoteki: 15.35 Spotkanie z piosenką radziecką: 16.11 Nowe płyty „Polskich Nagrań”: 16.30 Aktualn. kulturalne: 16.35 Interwju: 17.10 Diokurier: 17.20 Problemy kultury fizycznej: 17.30 Parada polskiej piosenki: 18. Muzyka i Aktualność: 18.30 Przebiegi sprzed lat: 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi: 20.05 NURT — „Potrzeby ucznia i ich głębia”: 20.35 Kone. żywcem milosników muzyki poważnej: 21.18 Tajemnica M. Polo — fragm. operetki: 22.40 Mini-recital piosenkarzy E. Hulewiczy: 23.10 Korespondencja z zagranicy: 23.15 Jam session — aud. Romana Wasieki. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Od menueta do poloneza 8.35 Klucz do miłości: 9.00 Słoneczny świat: 9.10 Haendla: 9.40 Dla przedszkoli „Trzeci brat” — słuch.: 10. Radiowy bodeker warszawski: 10.30 Utwory fortep. R. Schumana — gra P. Franki: 11 Rep. z Festiwalu Polskiej Muzyki Współczesnej we Wrocławiu: 11.20 Montserrat Caballe — śpiewa 3 pieśni F. Mompou: 11.40 Od Tatr do Bałtyku — Podlasie: 12.05 Czas dobrych gospodarzy: 12.25 „Tom Harris” fragm. pow.: 12.45 Muz. baletowa: 13 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne): „Wiosenna kapela”: 13.20 C. Saint-Saens: Introdukcja i Rondo Capriccioso op. 28: 13.35 Ze wsi i o wsi: 13.50 Mario del Monaco śpiewa włoskie arie operowe: 14.10 Wieści, lepiej taniej: 14.25 Tu Radio — Moskwa: 14.45 Dwudziestowieczne wariacje — audycja 2: 15 Program dla dziewcząt i chłopców: 15.40 Studio Stenki: 16 Śpiewa „Wrocławskie Skowronki Radiowe” dyr. E. Kajdasz: 16.10 Wzornictwo na dziś i na jutro: 16.25 Mel. z operetki: 16.40 Magazyn informacyjny: 16.50 Radiorexpress: 17 Hiszpański uwertur M. Glinki: 17.20 „Różnym głosem” aud. poetycka: 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany: 17.55 Na każde pytanie — odpowiedź, magazyn muzyczny: 18.40 Stadem inwestycyjnych miliardów: 19 Podróżne muzyczne po kraju: 19.30 „Maria, Eliza, Klementyna” magazyn literacki: 20.30 „Humoryści o sobie” aud. o twórc



Trwa budowa nowej siedziby władz gminnych w Świnicach Warckich w województwie łódzkim. Obiekt jest już gotowy w stanie surowym a zakończenie prac ma nastąpić jeszcze w tym roku. Po przeprowadzce, w zajmowanym dotychczas przez Urząd Gminny budynku, otwarte zostanie po remoncie centrum kulturalno-oświatowe. Przewidziany jest tam m. in. klub rolnika i pomieszczenia szkolne. (woj) Fot. — W. Plutowski

W Kaliskiem zakończono kampanię cukrowniczą

W województwie kaliskim zakończono kampanię cukrowniczą, podsumowaną jej wyniki oraz wytyczono kierunki dalszego rozwoju przetwórstwa i wzrostu arealu uprawy buraków cukrowych. Osiągnięcia zanotowała cukrownia Witaszycze, która ze znaczną nadwyżką przekroczyła w ubiegłym roku plan kontraktacji i przerobu. Przewidywane w tym roku zwiększenie ilości przerabianego surowca wy magać będzie wcześniejszego

Na kaczkę do Czmonia

Przy okazji modernizacji sklepu spożywczego kórnickiej GS w Czmoniu, zmieniono wystrój, znajdującego się w tym samym budynku, lokalu Klubu Rolnika. W urzędzonej ze smakiem małej salce na dole może pomieścić się 40 konsumentów. Dwie kucharki przyrządzają specjalność tej kuchni — pieczoną kaczkę z pyzami i czerniną z domowym kluskami. Obiad, że palce liżać.

Podobnie urządzono lokal Klubu Rolnika w Szczytnikach, gdzie jest obecnie sto miejsc konsumpcyjnych. Otwarcie pawilonu handlowego w Radzewie, doprowadzenie wody bieżącej do sklepów w Kromowicach, Pierzchnie, Runowie, Dziecmierowie i Szczytnikach — to także rezultaty zeszłorocznych zabiegów Zarządu GS. Poza inwestycjami w samym Kórniku i wyremontowaniem placówek handlowych zmodernizowano także w ciągu dwóch minionych lat 4 sklepy w Bninie. (emp)

czegoś J. Oseki: 21 Muz. z różnych stron świata — Indie: 21.50 Madrygały i chansony kompozytorów renesansu: 22.10 Radiowy tygodnik kulturalny: 22.50 D. Szostakowicz — twórcą i społeczeństwo — aud. 1: 23.35 Co słychać w świecie: 23.40 W. Landowska — gra i Partie B-dur (BWV 825) J. S. Bacha. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 13.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon: 8.30 Co kto lubi: 9 „Przyjaćiel z piekła” — 13 odc. pow.: 9.10 „Cielodzienna praca” — zesp. Gentle Giant: 9.30 Nasz rok 76: 9.45 Muz. ang. okresu Tudorów: 10.15 Pocztówka dźwiękowa: 10.35 Samba na głosy i instrumenty: 11 Życie rodzinne — magazyn: 11.30 Instrumenty jazzu — saksofon altowy: 12.25 Za kierownicą: 13 Powtórka z rozrywki: 13.50 „Koncert barokowy” — odc. pow.: 14 Kone. instrument. J. Haydna: 15.10 W stylu sweet spie wa The Stylistics: 15.30 Skarb sulejowski — magazyn: 15.45 Ragtime i boogie-woogie na fortep.: 16 Rozszyfrowujemy piosenki: 16.20 Od pierwszego nagrania Mahavishnu Orchestra: 16.45 Nasz rok 76: 17.05 Muz. poczt. UKF: 17.40 Salon radiowy: 18 Muzykowanie: 18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45 Blues wczoraj i dziś: 19.15 Książka tygodnia: 19.35 Opera tygodnia: 9. G. Bizet „Polawia-cze perel”: 19.50 „Przyjaćiel z piekła” — 14 odc. pow.: 20 Muzyka kameralna: 20.30 Gra Studio Jazzu we PR: 20.50 Spotkanie z K. Goldbergowa i Z. Stolarskim: 21.15 Wielki pianista — W. Horowitz: 21.40 IV Ballada Chopina: 22.05 Śpiewa — M. Leiferowa: 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. z życia awanturnika: 22.45 Prosimy częściej — W. Michnikowski: 23 Swoje ulubione wiersze recytuje T. Włodarski: 23.05 Czas relaksu: 23.50 Śpiewa H. Belafonte.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Jez. polski, 1. 10 — Leopold Staff: „Po ludnie” — „Nic mi świecie...”: 6.30

Lepsze wykorzystanie możliwości Reorganizacja w pilskim budownictwie

Po ubiegłorocznej reorganizacji administracji państwowej i reformie podziału terytorialnego kraju — Koszalińskie Zjednoczenie Budownictwa prowadzi obecnie działalność w województwach koszalińskim pilskim i słupskim. Zadania jakie stoją przed nim na Ziemi Nadnoteckiej są szczególnie duże. Decyduje o tym m. in. fakt, że Pila, stolica nowego województwa, została zakwalifikowana przez Komisję Ekonomii Rady Ministrów jako miejski ośrodek rozwoju o znaczeniu krajowym. Wymaga to dostosowania organizacji budownictwa do zmienionych zadań i potrzeb.

Obecnie w Pilskim działają trzy przedsiębiorstwa budowlane (pilskie, szczecińskie i wałeckie), oraz kilka firm specjalistycznych (dysponują one własnym zapleczem warsztatowym, sprzętem i transportem), a także Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt — Koszalin”. Wałeckie i pilskie przedsiębiorstwa budowlane prowadzą własne szkoły przyzakładowe (przygotowują one pracowników w dziedzinie specjalnościach), które w bieżącym roku opuści 280 absolwentów.

Do najważniejszych inwestycji budowlanych na terenie woj. pilskiego należy wznoszenie w Walczu wytwórni wielkiej płyty typu OWT-67 o rocznej zdolności produkcyjnej 3000 izb. Obecnie trwają ostatnie przygotowania do rozpoczęcia jeszcze w pierwszym półroczu budowy drugiej wytwórni, która zostanie zlokalizowana w Pile.

Koniński finał turnieju „Złotej kielni”

W tegorocznej edycji turnieju „Złotej kielni”, organizowanego przez Federację Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, uczestniczyło w Konińsku 211 uczniów Zespołu Szkół Budowlanych, a więc wszyscy uprawieni.

Finał turnieju dzieci organizatorom stał się doskonałą propagandą zawodu, gdyż konkurencji przystąpiło 250 uczniów z 20 szkół podstawowych Konińskich i województwa.

Z 5 drużyn wylonionych drogą pisemnych i praktycznych eliminacji od listopada ub. roku, reprezentujących zawód murarzy, cieśli, malarzy, mechaników maszyn budowlanych i monterów instalacji wewnętrznych — najlepsi okazali się malarze, przed drużyną murarzy i cieśli. (woj)

— TTR — Matematyka, 1. 15: „Obliczenia procentowe”; 8: „Zobacz morza” — film fab. prod. Demokratycznej Republiki Wietnamu; 9: „Dla szkół — Język polski, dla kl. I lic. — Molier: „Świętoszek”; 10: „Dla szkół — Program dla najmłodszych, kl. I-III: „Czerwone, żółte, zielone” (kol.); 12: „Dla szkół — Historia dla kl. VIII: „O jaka Polsko!”, 13.45 — TTR — Wskazówki metodyczne, 1. 5, 14.30 — TTR — Botanika, 1. 14: „Przegląd statystyczny okrytonasiennych”; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Na wielkim i małym ekranie” (kol.); 17.20 — Studio Telewizji Młodych; 18.10 — Fakty — Opinie — Hypotezy; 18.40 — „Polska w oczach świata” (kol.); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.15 — Wiadom. sportowe (kol.); 20.25 — „Przypominamy, radzimy...”; 20.30 — „Trzecia granica”, odc. VII pt. „Mylne szlaki” — film ser. prod. TVP (kol.); 21.25 — „Świat i Polska” (kol.); 22.10 — Dziennik (kol.); 22.25 — „Śpiewa jak Joanna”; 22.40 — „Opera” — odc. XI (kol.).

PROGRAM 2: 16.05 — Język angielski, 1. 21 — Kurs podstawowy; 16.40 — „Ocalić od zapomnienia”; 16.45 — „Obroną memu drewnianemu miastu” (kol.); 17.05 — Malarstwo i film — Zygmunt Waliszewski i Piotr Potworowski (kol.); 17.45 — Teatr Tu na Świecie — Antoni Czechow: „Te różne, przeróżne oblicza”; (kol.); 18 — „Teleskop”; 19.10 — Teleekran: 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.15 — Wiadom. sport. (kol.); 20.25 — Wtorek melomana: I Sonata fortep. Siergieja Prokofiewa; Laureaci Konkursu Chopinowskiego — Dan Atanasiu; Wizyta u pp. Letowskich: 21.25 — „24 go dziny” (kol.); 21.35 — „Wieczorni goście” — franc. film fab.; 23.35 — Język niemiecki, 1. 17.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89. KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10, tel. 28-25. PILA: Zygmunt Rola, ul. Marcinińskiego 29, tel. 24-15.